

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek .

N^{ro}. 94:

16. Sierpnia 1819!

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy wydał poniższy Okólnik, objaśniający 17szy §. Patentu stemplowego z dnia 5. Października 1802. W następności dekretu wysokiej Kamery nadwornej na dniu 25. Czerwca r. b. do liczby 26609 zapadłego, czyni się niniejszem wiadomo, że każdy pod stempel podpadający dokument lub pismo, na pierwszej stronie arkusza zaraz pod samym stemplem pisany być powinien, inaczej takowy za niestemplowany uważany, i podług wspomnianego Patentu traktowanym będzie. — We Lwowie dnia 21. Lipca 1819. (Podpisano) Franciszek Baron Hauer, Gubernator krajowy. — Franciszek Baron Krieg, Rada nadworny. — Józef Hohn, Rada Gubernialny.

Na iarmarku w Gródku w Cyrkule Lwowskim dnia 14. Czerwca otrzymali w nagrodę za nayıpięknieszy chów koni: PP. Mikołaj Bredy i Nadlesniczy Fogetzer, za nayıpięknieszych ogierów po 100 ZR.; a Marcin Schlegel, Filip Frenkel i Jan Bredy, za nayıpiękniesze klacze, po 25 ZR. W. W.

Na uposażenie nauczyciela przy szkole gminnej w Biskupich dobrach stołowych Wawliwie w Cyrkule Przemyskim, przeznaczył JW. JX. Józef Snigurski Biskup obrządku Greko-Katolickiego, rocznych 160 ZR. W. W. albo 64 ZR. monetą konwencyjną, i 4 sążni drzewa na opał; Gmina zaś tameczna przyrzekła dawać corocznie po 15 korcy zboża. Które to czyny pożyteczne C. K. Rząd krajowy publicznie pochwała.

Z Wenecyi. — Nayıpięknieszy Pan raczył byłego Gubernatora Illiryjskiego Hrabiego Inzaghy mianować nayıtąskawiey Gubernatorem Weneckim.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

O nայnowszych wypadkach wojennych w Weneckim umieściła gazeta Lundyńska Mor-

zing - Chronicle poniższe wiadomości: „Dnia 27go Marca powstańcy pod rozkazami Boliwara, Paeza, Soubleta i Ansoategui uderzyli na Hiszpanów, którymi dowodził Pereira, nad rzeką Aranką, w Prowincyi Varinas, i wypędzili ich z zajętego stanowiska. Przy tej sposobności odznaczał się szczególniey Pułkownik Piggot, cudoziemiec. — Drugi wypadek, zasłył dnia 30go Marca, jest jednym z nայnadzwyczajnieszych i nայświećnieszych czynów bohaterkich, iskie tylko w dziejach dawnieszych i nowszych wyczytać można. Jenerał Paez, Naczelnik jazdy, złożoney z wolnych kolorowych mieszkańców krajiny płaskiey, a przeto Llaneros zwanych, nalegał na naczelnego Jenerała Boliwara o pozwolenie, aby z ochotnikami swoimi uderzyć mógł na oboz Hiszpański, i nalegania te ponawiał tak często, że Boliwar, który chciał raczye czekać na woyska posilkowe, spodziewane z wyspy S. Małgorzaty, nległ nakoniec bohaterkiej natarczywości jego. Paez żądał więc 150 ochotników, licząc w to swoią gwardyję honorową, a w okamgnieniu 4 Pułkowników i 70 Oficerów podrzędnych otoczyło Wodza swojego. Dobrany ten boisec przeprowadził się przez rzekę Arankę wobliczu głównego korpusu, będącego pod rozkazami Morilla, i z nie małym podziwieniem Hiszpanów, którzy uszykowali się do boiu. Paez przybliżywszy się dosyć znaczenie, zawołał na nich: „Nuże więc! przyjdźcie i poymaycie tę garstkę; nie wziąłem sobą więcey, aby nie przestraszyć Hiszpanów. Przecież Morillo nie przeleknął się garstki pikinierów, mających za sobą rzekę, a całe woysko przed sobą! Rozdrażniony wyzwaniem tem Morillo, wysłał natychmiast w lewą i w prawą znaczne oddziały woyska, ażeby wziąć tył Paezowi, który też na to tylko czekał, i nայtem plan swoy zasadał. Wydał więc rozkazy; mocno ściśniony hufiec uderza z nայżonemi pikami na linię Hiszpańską, przetłamnie ją, w tyle ioy obraca się frontem, przetłamnie ją ieszoze po hilka razy, i nie ściągany przeprawia się nazad

przez rzekę. Powstańcy i Hiszpanie osłupieli, bę skamienieli raczej na widok tego czynu bohaterkiego. Hiszpanie utracili 500 ludzi w zabitych i ranionych, a waleczny hufiec Paetz tylko czterech. Sam Paetz zabił swą piłą 9 — a Kapitan Szchocki Grant, 5 Hiszpanców. Umieszczono w buletynie imiona wszystkich tych wyszczególniających się rycerzy, i wszyscy otrzymali ordery z napisem: „Oswobodziciel Wenecueli.“ (*Libertador de Venezuela*), któremi kilkunasta z nich iaż pierwszy ozdobionych było. — Hiszpanie w Karakas i la Guayra zatrwożeni są wielce od czasu, iak ieden okręt Angielski przywiózł im wiadomość, że na wyspie S. Małgorzaty zgromadził się korpus, złożony z 3000 ochotników, po największej części Anglików, a przeznaczony według wszelkiego podobieństwa, do uderzenia na la Guayre. Listy kupieckie z wyspy S. Małgorzaty i z innych wysp zapewniają, że ostrożność i rozważa, z iaką teraz gotnią się do uderzenia na posady Hiszpańskie, o pomysłym skutku wątpić nie pozwalają, i że nadeszła już chwila zupełnego uwolnienia Karakassyanów. W Guayrze i w Porto-Cabello ustawy całkiem czynności handlowe; w obłożony Kumanie głód panuje, a wojska Hiszpańskie w Kartagenie, nie wazą się wysiść za mury. Przejęto listy, pisane od Morilla do pewnego Don Petralla, któremu pod dniem 11stym Marca 1819 polecił staranie się o „rozsiewanie“ takich wiadomości, iakieby Hiszpanom sprzyjały, szczególniej zaś, aby usiłował pozyskać dla siebie wydawcę „Roczników wojskowych“ (*Annales militaires*), wychodzących w Paryżu.“

Hiszpania.

Według najnowszych listów z Hiszpanii, powołano do Madrytu Hrabiego Abizbala, który dowodzić ma wielką wyprawą do Ameryki południowej. Amerykański okręt Wassington stał ieszcze przed Kadyxem, i nie miał odpłynąć prędzej, aż dopokiby Dwór Hiszpański nie oświadczył się względem Floryd. — Także i gazeta Londyńska Kurier zapewnia, że Don Louis d'Onis, który podpisał traktat względem odstąpienia Floryd, iadąc z Paryża do Madrytu, otrzymał w Waladolidzie gońca, z rozkazem aresztowania. — Gazety Paryzkie głoszą iednomysłnie prawie, że zdaie się już pewną być rzeczą, iż Hiszpania przez wpływ Angielski

dała się wieść do niepotwierdzenia traktatu o odstąpienie Floryd, że atoli Zjednoczone Stany Ameryki północney raczej cieszyć się będą z tego, ponieważ teraz Florydę zachodnią bez wynagrodzenia zatrzymają, a Florydę wschodnią przemocą zajmą. — Jeden z dzienników umieścił nawet list z Barcelony, że tam, luboć wprawdzie ieszcze za przedwczesnie, obawiano się bezpośredniego rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich ze strony Zjednoczonych Stanów Ameryki północney.

Wielka Brytania.

Gdy Posel Perski w dniu 15stym Lipca przybył do Carltonhouse, zaprowadził go Xiążę Montrose do gabinetu, gdzie znajdował się Xiążę Rejent Angielski, i zawiesił mu własnoręcznie na szyje medal na stażęc błękitney, z portretem Swoim, osadzonym suto brylantami. — Ten znak szczególniejszej łaski i poważania pochlebiał bardzo Posłowi.

Zgromadzenie Ldu, odprawione dnia 21go Lipca na targowicy Smithfield w Londynie, pod Prezydencyją znanego Hunta, było wprawdzie bardzo liczne (liczono bowiem 70 do 80,000 ludzi) i wrzaskliwe, wszelako przy ostrożnościach, przedsięwziętych ze strony Rządu i Władzy mieyskiej, nie zaszły żadne nieładz. Xiądz Harrison, który towarzyszył P. Wolselejowi, aresztowanym został wposrod Zgromadzenia (z powodu mów, mianych w Birminghamie), uznawszy wprzody wybornemi 18 uchwał Ldu, proponowanych przez P. Hunta. Oprócz kilkunastu z tych uchwał, tyczących się objaśnienia praw ludzi i Obywateli, przyjęto iednomysłnie następujące: aby ustawy, które Parlament terazniejszy wyda, i podatków, które nałoży, nie uznać; ponieważ sam Parlament obrany jest nieprawnie; aby Xięcia Rejenta prosić o rozporządzenie, przez któreby prawne Zgromadzenie Parlamentu do skutku przyszło; że sprawę Katolików Irlandzkich wspierać, a prawność długu narodowego zaprzeczyć należy; nakoniec, że Zgromadzenie uchyla się od wszelkiego udziału w czynnościach tchórzowskich i hańbiących, przez które walecznego Napoleona, tego Bobaktera nieszczęśliwego, iako ienca, czynią ofiarą dowolności naiemnego stróża, i zabiłają etc. etc.

Francya.

Dziennik Paryzki Gazette de France zapewnia, że czynią na nowo przygotowania

które domyślać się każą, iż koronacyia Króla Jmci nastąpi przeciwieź dnia 25. Sierpnia. Inny dziennik ultraroyalistyczny dodaje, że do owego czasu, iak slychać, wszyscy wygnańcy do Oyczyzny przywołanymi zostaną, i że wszyscy dawni Członkowie Izby Parów, którzy do niej ieszcze nie weszli, w ciągu tegoż samego czasu mierzycie sweie znowu zająć mają.

Z Paryża d. 24. Czerwca. — „Od czasu iak rosprawy Parlamentowe nie podają już żadney materyi dziennikom naszym, ograniczają się one po naywiększey części na własne swe spory. Temi dniami zajmują się naycełniej zapowiedzianym przez wydawców pisma czasowego *Drapeau blanc*, przemocnym krokiem Stannu konstytucyynym, o którym z różnych stron mniej albo więcej jennialnie sądzą. Drugim przedmiotem iest uchwała dyscyplinarny Rady Adwokatów Paryzkich, która Adwokata Reja z powodu nieprzychyloitych wyrazów, umieszczonych w prośbach, układanych przezeń dla niektórych mieszkańców Grenoblanskich przeciwko Jenerałowi Donadien, z listy Adwokatów wyazała. Podczas gdy gazety nasze uymniają się za tą uchwałę i przeciwko niey z żywością, oświadczył P. Rey sam, że na nią zważać nie będzie, ponieważ iest niewłaściwą i nieprawną zgola; że zatem iak dotychczas trudnić się będzie adwokatura, i że tylko przed Trybunałem zdania publicznego usprawiedliwi się z czynionych mu zarzutów.“

Sąd Przysięgłych Departementu Sekwany, uznawszy Jenerała Sarazina winnym zarzuconego mu wielożeństwa, skazał go na osmioletnią robotę za karę, na wystawienie publiczne, i na zapłacenie 40,000 franków oszukanej przezeń Pannie Hutchinsonownie. Sarazin rzekł śmiejąc się: „Tak więc z Jenerała lądowego będzie Jenerał galerów.“ P. Hutchinsonowna była przytomną. Ma ona 29 lat wieku i postać przyjemną. Według iey zapewnienia, opuściła ona Jenerała, zaślubionego z nią w roku 1813 według obrządku Kościoła Angielskiego, w 7 tygodni potem, dowiedziawszy się o iego związkach małżeńskich z Panną Schwarcowną, zaślubioną z nim w roku 1799. Sędziowie równie iak i obecni widzowie okazywali oskarżonemu nieukontentowanie z iego wyrazów nierozsądnych, używanych nawet i w ciągu badania. Dokonał ón w Maju 1817 ieszcze i trzeciego zaślubienia się we Francyi z Panną Delardowną, co iednakże nie mogło być przedmiotem skargi; zaślubienie to bowiem było nieważne, ponieważ Sarazin podówczas dla znaney uciecz-

ki iego do Anglii skazanym był zaocznie na śmierć, a zatem iako cywilnie umarły uważanym być musiał.

N i e m e y.

Dnia 25. Lipca wieczorem, odbyło się w Karlsruhe proczyste zaślubienie Margrabiego Leopolda, z Xiężniczką Zofią Wilhelminą, naystarszą Córką byłego Króla Jmci Szwedzkiego.

Z W. Xięstwa Badenskiego donoszą pod dniem 22. Lipca: „Już od kilku tygodni slychać było o bliskiem odroczeniu Izb naszych do dnia 1. Lutego 1820. Świadomi, byli tego zdania, że to przed dniem 10. albo 15. Sierpnia nastąpić nie może; ponieważ Izba druga, przy naywiększem nawet sił natężeniu, nie zdołaby ułatwić się z budżetem, a Izba druga do tegoż samego przedmiotu 14 dni koniecznie potrzebuie. Rosprawy nad budżetem zaczęły się w Izbie drugiey dnia 14go, zdaniem sprawy o różnych gałęziach wydatków Stannu. Na posiedzeniu dnia 17go ustanowiono etat Dworski, a dnia 19go ukończono rzecz względem pensy wysłużonych (*obaczyć numer 18292 gazety naszej*). Przedmiotem obrad dnia 20go i 21go b. m. był etat wojskowy. Stałe wydatki roczne zniżono z 1,700,000 na 1,600,000 złt., a zamiast 155,000 złt., żądanych na wydatki nadzwyczajne za rok 1819, szwolono tylko na 69,000 złt. — Dzisiaj (dnia 22go) przy zagaieniu posiedzeń, oznajmiono Izhom przez Kommissarzy Rządowych, że W. Xiąże postanowił odroczyć ie w dniu 28nym b. m. aż do przyszłey wiosny, chociażby nawet nie ukończyły budżetu. Ukończenie to iest niepodobienstwem fizycznym. Reprezentanci Ludu nie wezmą więc z sobą do domu żadney uchwały finansowey, a Rząd przywiedzie tymczasowo do skutku ułożony przez siebie budżet na rok 1819 i 1820. — Od godziny 10tey z rana miały u W. Xięcia kolejne posuchanie Deputacyie Izb obu. Posuchanie Deputacyi Izby pierwszey było bardzo łaskawe. Jego Królewicowska Mość okazywał Naywyższe ukontentowanie Swoie z dobrego ducha, którym Izba tchnie nieprzerwanie, i z przywiązania do tronu, którego ciągle daie dowody. Deputacyia Izby drugiey złożyła trzy adressy dziękczynne: 1) z powodu zniesionych przez W. Xięcia osatków danin poddaństwa słuźebnego; 2) z powodu szczęśliwego wypadku zaślubienia Margrabiego Leopolda; 3) z powodu traktatu Stannu, zawartego w Frankforcie dnia 10go b. m., mocą którego całość

Kraju i uznane przez to następstwo tronu już ostatecznie zabezpieczone zostały. Na ostatnie dwa adresa racyfił Jęgo Królewicowska Mość nie odpowiadając, na pierwszy zaś oświadczył: „iż miło Mu jest, że przeciw raz natrafili na coś takiego, co Izbę drugą kontentuje; że zaś wszystko dawniejsze rządzało tylko nieprzyjemne roztrząsania i nieprzyzwoite rosprawy, między samą nawet Wysoką Rodziną Jęgo.“

Hrabina Gothland, Małżonka terażniejszego Króla Szwedzkiego znajduje się od niejakiego czasu w Frankforcie, w najcisłyszczym incognito. Najwięcej czasu trawi u siostry swej, byłej Królowej Hiszpańskiej.

Z Państwa Lippenskiego donoszą pod dniem 24tym Lipca: „Onegdaj zaszły rozruchy w Lemgo. Jeden z uczniów tamecznego gimnazjum pokłocił się z czeladnikiem rzeźniczym, z kąd przyszło do bithi, a ta stała się wkrótce powszechną. Zgromadziło się 18 studentów, i uderzyło na kupę mieszczan, stojących na targowicy w gotowości do odporu. Z okrzykiem: Hurra! uderzyli na nich, i zaraz z początku pobili jednego rzeźnika tak mocno, że nazajutrz miał umrzeć. Ponieważ stoli coraz więcej mieszczan na pomoc przyspieszało, zmuszeni byli studenci cofnąć się do jednego domu, który jak najszybciej pozamykawszy, tam się obwarowali. Oblężeni od mieszczan, odpierali wszelkie napady, wyrzucając kamienie, sprzęty, piece i t. d. Jeden z studentów, przebrawszy się za kobietę, dodał im prochu, który z kłakami, smołą i t. p. pomieszawszy, robili smolne wieńce, i te zapalwszy, między tłum mieszczan rzucali. Nakoniec przeciw zmuszono ich do poddania się; dwóch tylko aresztowano; reszta umknęła, a teraz ma nastąpić surowe śledzenie tego nieładu, przy którym kilkanaście osób pokaleczono.“

Dnia 27. Lipca w nocy przybył do Tybingi Kommissarz Królewski, w osobie Wice-Dyrektora Soden, który wezwawszy natychmiast Rektora, Zawidowcę i Justycyaryusza uniwersytetu, zapieczętował wszystkie papiery dwóch studentów w ich przytomności, i zabrał je sobą. Następującego poranku czytała Kommissyja wraz z owymi studentami zabrane im papiery; a z natężoną ciekawością czekali skutku tego dochodzenia.

P r u s s y.

Do (przerwaney w przeszłym numerze gazety naszej) wiadomości o zabranii papierów Professorom w Bonn, Arndtowi i Welke-

rom, należy dodać, że okazany im przez zastanych Kommissarzy rozkaz Królewski, natychmiast dopełnionym został. Kommissarze strawili kilka godzin na przetrzysaniu ich mieszkań, a znalezione papiery zaniesli w workach zapieczętowanych do Rektora uniwersytetu, który w jedynym czasie otrzymał surowy rozkaz, aby Kommissyji pomocnym był wszelkimi siłami w dopełnieniu danego iey zlecenia. — Pruska gazeta Stanu donosi z Bonn pod dniem 25. Lipca: „Bezczasną jest wiadomość, umieszczona w wielu pismach publicznych, iakoby Professorowie Arndt i bracia Welkerowie aresztowani byli. Równie też dla uchwalonego przez Rząd zabrania im papierów, nie ustały bynajmniej kolegia.“ — Gazeta Beireuthenska donosi z Hrabstwa Marchii pod dniem 21. Lipca: „Dnia 11go b. m. przybyli do Elberfeldu między godziną 3cią i 4tą z rana, dwaj Kommissarze Policji Berlińskiej, Assessor Schneider i Kommissarz Policji Winkler, z przebranyim żandarmistą, zbudzili naczelnego Burmistrza Brüninga, i okazali mu rozkaz Królewski z rekwizycją Rządu Darmstadzkiego, aby aresztował P. Felleniusza, wydawcę Elberfeldzkiej gazety powszechnej, obwinionego o niebezpieczne, demagogiczne i rewolucyjne związki i zabiegi. Aresztowano go więc i zapieczętowano papiery ięgo, przy czem miał postępować sobie bardzo roztropnie i z wielką przytomnością umysłu. Uwięziony jest na ratuszu i pilnowany przez żandarmistę z Berlina. Według doniesień o innych podobnych aresztowaniach, zdają one rozciągać się tylko na autorów i uczniów.“ — Professorowie uniwersytetu Królewskiego otrzymali od Władzy wyższej napomnienie, aby nie ponizali się do wydawania nikczemnych politycznych pism spornych, lecz aby trzymali się czystej naukowości, w czem wszelkiej wolności używać mają. Liczba uczniów tamecznych wynosi teraz do 300. — Z Halli donoszą pod dniem 14. Lipca: „Luboć kometa, który pokazał się niedawno, dotychczas ieszcze zajmując astronomów i nieastronomów; wszelako już teraz zastępuje na wzmiankę ważne zjawisko niebieskie, którego w roku przyszłym spodziewać się mamy. Roku przyszłego, we Czwartek dnia 7. Września po południu o godz. 1szej minucie 26tej pokaże się w Niemczech zachodnich największe, od roku 1764 do 1847 u nas widzialne, i oraz okółowe zaciemnienie słońca. Po tamtey stronie Lipska ku Wiedniu i Berlinowi, tudzież po drugiey stronie Akwizgranu nie będzie widzialne w zupełności.“